

KS. ZDZISŁAW KROPIDŁOWSKI – BYDGOSZCZ

[Recenzja]: Bernardeta Iwańska-Cieślik, *Biblioteka kapituły katedralnej we Włocławku*, Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz 2013, ss. 396.

Dzieje diecezji włocławskiej i pomorskiej są bardzo bogate. Okres do 1821 r. związany jest głównie z walką z Zakonem Krzyżackim, walką z reformacją na Pomorzu i ratowaniem ojczyzny przed zaborcami. Duże znaczenie miała w tym kapituła katedralna we Włocławku, której ranga i działalność opierała się m.in. na pielęgnowaniu wiedzy zgodnie z rozwojem nauk oraz zapotrzebowania duchowieństwa i społeczeństwa kujawskiego. Kapituły katedralne odgrywały w kształtowaniu kultury umysłowej Kościoła w Polsce doniosłą rolę, zaczęły powstawać już na przełomie X i XI wieku, tym samym należą do najstarszych skarbnic wiedzy i dostarczają współczesnym badaczom niezwykle cennych informacji o kulturze umysłowej naszych ojców.

Choć księgozbiór kapituły włocławskiej był badany i opisywany przez ks. Stanisława Chodyńskiego, ks. Michała Morawskiego, ks. Jana Adameckiego, ks. Kazimierza Rulkę czy też ks. Stanisława Librowskiego w pracach o charakterze historycznym, w dziełach przyczynkarskich lub popularnonaukowych, nie został jeszcze opracowany pod względem bibliologicznym. Dlatego należy z dużym uznaniem przyjąć pracę dr Bernardety Iwańskiej-Cieślik, która opracowała dzieje ksiąźnicy kapitulnej od 1437 do 1950 r. Monografia recenzowana ma duże znaczenie dla diecezji kujawskiej, pelplińskiej i archidiecezji gdańskiej oraz dla dziejów kultury polskiej.

Autorka zajmuje się historią ksiąźki, jest adiunktem w Katedrze Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, a praca jest wydaniem doktoratu, który napisała i obroniła pod kierunkiem prof. Iwony Imańskiej na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Monografia ta jest bardzo szczegółowym, a czasami nawet skrupulatnym opracowaniem dziejów ksiąźnicy, jej zbiorów w okresach wyznaczonych przez zachowane katalogi i informacje bibliologiczne oraz opracowaniem wewnętrznym księgozbioru, natomiast nieco gorzej radzi sobie autorka z kontekstem historycznym. Chodzi nie tylko o zagadnienia polityczne, gospodarcze regionu, ale również kontekst historyczny wydań dzieł zgromadzonych w bibliotece.

Praca została podzielona na cztery rozdziały, a te na kilkanaście podrozdziałów, które dalej dzielą się na paragrafy. Zastosowała trzystopniowy podział materiału, co sprawia, że narracja jest bardzo precyzyjna, a informacje są ułożone bardzo logicznie. Niestety kolejność paragrafów w podrozdziałach 3.1, 3.2 i 3.3 jest bardzo pomieszana.

W rozdziale pierwszym *Dzieje kapituły katedralnej wrocławskiej* wprowadzającą przedstawiła organizację wewnętrzną kapituły katedralnej wrocławskiej, jej skład osobowy, uposażenie, członkostwo, prawa i obowiązki, a szczególnie obowiązki wobec świątyni katedralnej. W rozdziale tym brakuje jednak szerszego spojrzenia na rolę kapituły i poszczególnych kanoników w stosunku do biskupa i misji ewangelizacyjnej w diecezji. Za przykład może służyć niezrozumienie przyczyny występowania w księgozbiornie literatury medycznej i powoływania kanonika medyka do jej grona, czy łączenie funkcji kanonika i archidiakona oraz oficjała.

Kolejny rozdział *Dzieje biblioteki kapituły katedralnej we Wrocławku* został poświęcony dziejom biblioteki. Autorka omawia lokalizację księgozbiornie, jego rozwój i wyposażenie. Szczególnie dużo miejsca poświęciła badaniom proveniencyjnym i opisała drogi napływu nowych pozycji poprzez dary, zakupy, zapisy testamentowe, kopiowanie i zlecenia drukowania niezbędnych pozycji oraz pozyskania książek z kasacji klasztorów.

W rozdziale tym umieściła również omówienie form opracowania księgozbiornie, czyli zachowane katalogi, które w następnych rozdziałach są podstawą do wszelkich podziałów i obliczeń statystycznych. Dodatkowo autorka przedstawiła zagadnienie ochrony i konserwacji poszczególnych egzemplarzy i całego księgozbiornie kapitulnego.

W rozdziale trzecim, najobszerniejszym, *Księgozbiór biblioteki katedralnej* autorka opisała księgozbiór biblioteki katedralnej, dzieląc go na cztery podrozdziały. Podział trzech pierwszych ma charakter chronologiczny i obejmuje księgi rękopiśmienne, inkunabuły i druki XVI-XIX w. Czwarty podrozdział zawiera analizę księgozbiornie pod względem treści. Paragrafy tu umieszczone wynikają z podziałów, które zostały stworzone przez bibliotekarzy: prałatów-scholastyków, prałatów-kanclerzy i notariuszy-kanoników, którzy opiekowali się księżnicą w ciągu dziejów. Pozostawili oni po sobie katalogi, które są główną podstawą dalszych rozważań.

Najwięcej miejsca autorka poświęca rękopisom i inkunabułom. Przedstawia je pod względem stanu liczbowego, warsztatów pisarskich lub miejsca wydania, języka, treści, oprawy itp. Szkoda, że podział podrozdziałów na paragrafy jest inny w każdym z nich. Brak kolejności chronologicznej i rzeczowej oraz systematyczności występuje w wielu miejscach pracy.

Pod względem proporcji ustępuje im rozdział czwarty *Udostępnianie i użytkowanie księgozbiornie kapitulnego*, w którym autorka przedstawiła formy udostępniania i użytkowania księgozbiornie zaczynając od rozporządzeń dotyczących korzystania z biblioteki, aż po wyliczenia użytkowników z kręgów duchowieństwa oraz osób spoza kręgu kapitulnego.

Odnosząc się do podziału treści należy zauważyć, że można było ją nieco

inaczej podzielić, dla zachowania proporcjonalności, a pewne paragrafy pominać, np. język i materiał pisarski rękopisów oraz chronologia wydawnicza i język inkunabułów zawierają tylko po jednym akapicie tekstu.

Przed każdą częścią autorka zamieszcza krótkie fragmenty, które mają wprowadzić w kontekst historyczny tematu, ale nie są one szczęśliwie zredagowane, powodują powtórzenia, czasami przerwanie narracji. Najczęściej podawane są wiadomości dla zrozumienia źródła lub omawiane jest wydanie opisywanego egzemplarza, co sprawia że czytelnik musi bardzo uważnie kontrolować swoją lekturę.

W pracy znajdujemy też błędy, np. na str. 269 św. Jan Chrzciciel został zaliczony do ojców Kościoła, a w kilku miejscach autorka nie wie, że św. Gregorius I Magnus to papież św. Grzegorz Wielki. Imiona jednych osób autorka podaje w języku polskim, a innych w języku łacińskim. Rozwój pisarstwa kanonicznego (s. 291) po Soborze Trydenckim nie nastąpił z powodu wynalazku sztuki drukarskiej, która miała już swoją stuletnią tradycję, ale z powodu postanowień soboru i trudności w ich realizacji.

W pracy autorka zredagowała XVI tabel (brakuje spisu tabel), większość z nich jest jednak odtworzeniem danych źródłowych. Nie ma tabeli zawierającej zestawienie wielkości księgozbioru w kolejnych wiekach, według wszystkich zachowanych katalogów, co byłoby samodzielną pracą autorki. Można by ją było umieścić w zakończeniu pracy, podając ile było rękopisów, inkunabułów, poloników itd. oraz porównać księżnicę wrocławską z innymi bibliotekami kapitulnymi w Polsce pod wybranymi względami. Dałaby ona obraz znaczenia wrocławskiej biblioteki kapitulnej na tle księżnic innych kapituł. Tylko bowiem porównanie daje prawdziwy obraz zbioru, który dzisiaj wydaje się bardzo mały, bo zawierający w 1590 r. – 206 pozycji, w 1760 r. – 558 pozycji, w 1850 r. – 1121 pozycji, a w 1936 r. tylko – 444 pozycje.

Mimo tych braków, które jednak należy uważać za drugorzędne, recenzowana praca jest bardzo cenna, uzupełnia bowiem dotkliwy brak takiego opracowania i znacząco przyczynia się do zredagowania pełnego obrazu bibliotek kościelnych w Polsce w minionych czasach. Powinno zainteresować się nią środowisko naukowe diecezji wrocławskiej, podkreślając rangę swojej tradycji kulturowej i naukowej.